

SAGA RODU MEDWECKICH

MEDWECCY - ZAŁOŻYCIELE UZDROWISKA ŻEGIESTÓW

Na starym muszyńskim cmentarzu w cieniu wiekowych drzew kryją się groby z obco brzmiącymi nazwiskami wyrytymi na zniszczonych płytach: de Medvecze, Medveczky, Medwecka... Kim byli, skąd przybyli, jak zapisali się w dziejach muszyńskiego regionu?

Medweccy (rodowe nazwisko de Medvecze) byli szlachtą węgierskiego pochodzenia, a rodową ich posiadłością był majątek Medvecze koło Koszyc na Słowacji, która do 1918 roku należała do Węgier. Zdaje się, że już pod koniec XVIII wieku utracili swoją posiadłość ziemską, lecz zachowali tradycję szlacheckiego i węgierskiego pochodzenia.

Senior rodu, Jonas Medwecki, był urzędnikiem kameralnym w Koszycach. Z początkiem XIX wieku przesiedlił się do Muszyny i prawdopodobnie tam przez pewien czas mieszkał, skoro w Muszynie urodziło mu się dwoje dzieci z małżeństwa z Marią Barbarą Tomaszewską i dwoje z małżeństwa z nie znaną z nazwiska Barbarą N.

Na szczególną uwagę zasługuje trzeci z kolei syn Jonasza, Ignacy, wpisany do księgi urodzeń w Muszynie bez podania daty urodzenia. Figuruje jako młodszy brat Alojzego, urodzonego w 1812 roku, a starszy od Emilii urodzonej w 1814. Wynikałoby z tego, że przyszedł na świat około 1813 roku, co znowu jest niemożliwe, bo w roku 1821 urodziła się już jego pierwsza córka Joanna, a potem dalsze dzieci. Musiał być więc znacznie starszy i prawdopodobnie był kawalerskim "dorobkiem", nieślubnym dzieckiem Jonasa i Barbary N.

Ignacy Medwecki był żonaty z Anną Sowińską ze Starego Sącza, urodzoną 26.XII.1802 roku, córką Tomasza i Marii z Kmiotowiczów. Anna była siostrą cioteczną księdza Leopolda Kmiotowicza, znanego z powstania Chochołowskiego w 1846 roku. Z małżeństwa Ignacego z Anną urodziło się dziewięcioro dzieci. Od chrztu syna Ludwika Igacego, urodzonego 18.VII.1826 r., Ignacy był nazywany zarządcą źródła muszyńskiego. Przez 20 lat pełnił funkcję laziebnika w Muszynie.

W 1846 roku Ignacy natknął się na źródło wody mineralnej, które dało początek nowemu uzdrowisku.

Drogocenne źródło znajdowało się we wsi, która kiedyś znana była pod nazwą Długi Łęg, a teraz nazywano ją Żegiestów. Dokładniej umiejscowione było w potoku zwanym Szczawnik, stanowiącym granicę wsi, płynącym między górami Czerszlą od zachodu, a Kiczera od wschodu, w głębokim lesistym jarze.

Z podjętych czynności widać, że Medwecki był energicznym i przedsiębiorczym człowiekiem, bo szybko zorientował się, jaką szansę daje mu dokonane odkrycie i natychmiast wykupił z rąk chłopskich teren wokół źródła. Było to pastwisko leżące z dala od zabudowań wiejskich. Następnie przesłał wodę do analizy, którą wykonał profesor Instytutu Technicznego w Krakowie, chemik Karol Fryderyk Mohr. Analiza wykazała, że woda jest bardzo silną szczawą ziemno-żelazistą, o składzie zbliżonym do wody krynickiej i bardiowskiej, która w tym czasie była bardzo ceniona. Medwecki ogłosił wyniki analizy Mohra w 1847 roku w broszurce pt. "Uwiedomienie o wodzie mineralnej żegiestowskiej", wydanej po polsku u S. Gierzkowskiego w Krakowie i po niemiecku u K. Pischa w Nowym Sączu.

Źródło główne otrzymało imię "Anna", na cześć żony, a dwa boczne Medwecki nazwał "Maria" — na cześć bratowej, żony Alojzego, współwłaściciela przyszłego Zdroju, i "Antonina" — na cześć córki.

Pierwsze budynki wzniesione przez Ignacego to, oprócz łazienek, dwa domy mieszkalne: "Biały" i "Szwajcarski". Były to budynki letnie, przeznaczone do wykorzystania ich w ciągu 2-3 miesięcy letnich. Pierwszymi kuracjuszami od 1848 roku byli członkowie licznej rodziny Medweckich ze Słowacji.

W roku 1856 odwiedził Żegiestów dr Fryderyk Karol Skobel, profesor UJ, który w opisie galicyjskich uzdrowisk przekazał relacje dotyczące Zdroju. Dowiadujemy się z nich, że Medwecki posiadał już wówczas cztery domy.

Przybywających gości podejmował Ignacy zwyczajem węgierskim: wodą mineralną zmieszaną z winem. Wieczorami w sali restauracyjnej była zwykle zabawa.

"Byłem raz świadkiem jako uczestnik wycieczki do Żegiestowa — opowiada Babel we «Wspomnieniach z Krynicy» (Nowy Sącz 1896) — jak w powrocie na górę za Żegiestowem (...) zatrzymał stary Medwecki całą karawanę, idącą piechotą pod górę, i tam na szerokim w tym miejscu gościńcu, puścił się pierwszy w tany przy dźwiękach czardasza, miał zaś przeszło 70 lat, za nim i całe towarzystwo".

Warto wspomnieć, że Medwecki nie skorzystał z proponowanej mu pomocy materialnej ze strony świeżo utworzonej "Spółki Zdrojowisk Krajowych", mimo, że tej pomocy bardzo potrzebował. Także przez wiele lat bronił się przed angażowaniem lekarza zakładowego i w końcu został do tego zmuszony przez Komisję Balneologiczną. Pierwszy lekarz zakładowy, dr F. Z. Gogojewicz, autor publikacji o Żegiestowie pt. "Zdroje lekarskie Żegiestowa", stwierdza z ubolewaniem, że chorzy nadużywają picia wody mineralnej. Przyczynę tego widzi w Medweckim, który — nie mając w swoim zakładzie do 1860 roku żadnej pomocy lekarskiej — "sam był przez 12 lat lekarzem i poradnikiem (oczywiście kiepskim) dla swoich gości!"

Od Gogojewicza wiemy także, że od 1860 roku wydawano w Żegiestowie kąpiele borowinowe, a coraz większe zastosowanie jako środek leczniczy miało mleko krowie i kozie oraz przetwory mleczne. Słodkiego mleka "prosto od krowy" dostarczał sam Medwecki ze swojej obory, którą prowadził na Łopacie.

Wart odnotowania jest fakt, iż zaraz po uruchomieniu uzdrowiska Medwecki zajęli się wysyłką wody ze źródła "Anna", a to dzięki uruchomieniu produkcji butelek grubo ściennych zwanych "bardiówkami". Produkcją zajmowała się huta szkła w Lipniku nad Popradem. Wodę żegiestowską sprzedawano we wszystkich większych miastach Galicji, a popytem cieszyła się także w Królestwie Polskim. Hurtowe składy znajdowały się w Krakowie w sklepie kolonialnym Edwarda Kluga i w Warszawie w dwóch aptekach — Heuricha i Sokołowskiego.

W roku 1866 starzejący się i opadający z sił Medwecki przekazał kierownictwo Zdroju synowi Karolowi. Majątek liczył 6 domów mieszkalnych z 34 pokojami oraz restauracją, której kierownictwo powierzono żonie Alojzego Marii Medweckiej, przybyłej do Żegiestowa z Oeden-burga.

Ignacy Medwecki zmarł w 1868 roku, przeżywszy lat 80. Żona jego, Anna z Sowińskich, przeżyła męża o trzy lata i zmarła w Żegiestowie w 1871 roku, a pochowana jest w Muszynie. W rok później, 15 lipca 1872 roku, zmarła w Żegiestowie wdowa po Alojzym Medweckim, Maria z Kleefeldów, pochowana także w Muszynie, gdzie wystawiono jej pomnik z białego granitu, zachowany do dnia dzisiejszego.

Z małżeństwa Ignacego i Anny Medweckich urodziło się dziewięcioro dzieci, z których w chwili śmierci Ignacego żyło tylko dwoje: Karol Józef, urodzony w Muszynie 4.XII. 1839 roku, i Antonina Anna, urodzona w Muszynie 7.VI.1842, a także troje wnuków, dzieci jednej z córek

zameżnej za Bitnerem: Karol i Julian Bitnerowie oraz Ernestyna z Bitnerów Mischowa. Do masy spadkowej po Ignacym należała posesja w Muszynie oraz połowa zakładu zdrojowego w Żegiestowie. Druga połowa zakładu należała do brata Ignacego — Alojzego Medweckiego.

Alojzy Medwecki, urodzony w Muszynie 22.11.1812 roku i Maria z Kleefeldów z Koszyc byli, zdaje się, małżeństwem bezdzietnym. Mieszkali w miejscowości Oedenburg na Słowacji. Gdy Ignacy z powodu podeszłego wieku i utraty sił przekazał zarząd Zdroju w ręce syna Karola, ten zaprosił do Żegiestowa Marię Medwecką, powierzając jej prowadzenie restauracji. Prawdopodobnie po śmierci Ignacego przybył do Żegiestowa Alojzy. Relację o tym przekazał dr Tytus Szczepański, który przez 12 lat był lekarzem zakładowym. Nie wiemy, jak długo Alojzy przebywał w Żegiestowie, ani kiedy zmarł i gdzie został pochowany. W 1872 zmarła jego żona Maria.

Po ostatecznym podziale majątku, pozostawionego przez Alojzego i Ignacego, zarząd Zdroju spoczywał nadal w rękach Karola, żonatego z Zofią Wodczyńską i on na zewnątrz występował jako właściciel.

Dwudziestoletni okres działalności Karola Medweckiego (1868-1888) należy do najpomyślniejszych w stuletnim rozwoju Zakładu Zdrojowego. Pracę zaczął podobnie jak ojciec od analizy źródeł, o którą poprosił docenta UJ, dr Adolfa Aleksandrowicza, mającego na swoim koncie wiele wykonanych badań wód mineralnych, w tym w Szczawniku i w Krynicy. Z inicjatywy Aleksandrowicza połączono dwa źródła: "Anna" i "Maria" w jedno i dano mu obudowę nie z miejscowego piaskowca, który — rozkładając się — zmieniłby skład chemiczny wody, lecz z twardych bloków granitowych. W wyniku tych działań stwierdzono, że skład chemiczny źródła nie uległ zmianie, natomiast jego wydajność wzrosła trzykrotnie,

Do rozbudowy Zakładu przystąpił Medwecki z ogromnym rozmachem. W 1869 roku powstaje dwupiętrowa willa "Alojzówka", a poniżej długi, parterowy budynek, zwany "Karolówką". Największym z dotychczasowych pensjonatów i najlepiej wyposażonym był budynek o 19 pokojach, który początkowo nosił nazwę "Nowy Dom", zmienioną następnie na "Popielatkę". Willa ta spłonęła w 1917 roku i nie została odbudowana.

Po przeciwległej stronie drogi stanął "Dom nad Potokiem", wzniesiony nad płynącym pod nim Szczawnikiem. Spłonął wraz z Popielatką, lecz po kilku latach został odbudowany. W 1874 roku Medwecki wybudował niewielki, parterowy budynek zwany "Karczmą" lub — z włoska — "Austerią", a w końcu "Dom nad Koleją". Otworzył w nim koszerną restaurację dla klientów żydowskich. W roku 1875 powstał pensjonat "Nad Wodospadem", natomiast w dolnej części wąwozu, przy moście na Szczawniku — murowany dom zwany "Hotelem".

Największym przedsięwzięciem budowlanym, na jakie zdobył się Medwecki, było wystawienie Domu Zdrojowego. Dla przygotowania parceli pod tę budowę zburzył Medwecki dwa najstarsze domy koło źródła "Anna": "Szwajcarski" i "Biały", zbudowane przez Ignacego Medweckiego w latach 1848-1849. Dom Zdrojowy był budowlą 3-piętrową, mającą parter murowany, a piętra z drzewa. Budowa domu była przyjęta od początku krytycznymi uwagami.

Kolejną dużą inwestycją Medweckiego była willa nazwana na cześć założyciela Zdroju Ignacego (słowiańskie imię Żegota) Medweckiego "Żegotką". Był to budynek dwupiętrowy o 54 pokojach, posiadał nowoczesne urządzenia sanitarne i luksusowe meble.

Po zabezpieczeniu bazy mieszkaniowej zabrał się Medwecki do przebudowy urządzeń zabiegowo-leczniczych, które były najsłabszą stroną Żegiestowa. W roku 1887 po wybudowaniu nowych łaźni Medwecki wprowadził system Schwartza. Polegał on na zaprowadzeniu wanien o podwójnym dnie, które służyło do ogrzania wody w wannie za pomocą pary doprowadzonej do kotła rurami. Ten rodzaj ogrzewania nie dopuszczał do ulatniania się bezwodnika kwasu węglowego, zachowywał niezmienny skład chemiczny szczawy żelazistej i utrzymywał jednolitą temperaturę wody w czasie trwania kąpieli.

Żegiestowskie uzdrowisko odwiedzały różne osobistości. W roku 1866 witano Józefa Ignacego Kraszewskiego, w 1883 roku przyjechał do Żegiestowa przyjaciel A. Mickiewicza, Aleksander E. Odyniec. Kilka dni bawił Franciszek Smółka, prezydent parlamentu austriackiego w Wiedniu, który obiecał Medweckiemu interwencję w Ministerstwie Rolnictwa. Sprawa tak się jednak przeciągnęła, że Medwecki nie doczekał się jej załatwienia. Objawiające się od kilku lat zaburzenia psychiczne spowodowały odsunięcie go od zarządu Zdrojem i umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym.

Karol Medwecki zmarł 4 sierpnia 1888 roku, nie pozostawiając z małżeństwa z Zofią Wodczyńską żadnego potomstwa. Pochowany został w Muszynie, lecz grobu nie udało się odszukać. Śmierć Medweckiego była niepowetowaną stratą dla żegiestowskiego uzdrowiska, bo usunęła z widowni człowieka, który — dzięki swojej energii i zapałowi — z małego zakątka uczynił zakład z prawdziwego zdarzenia.

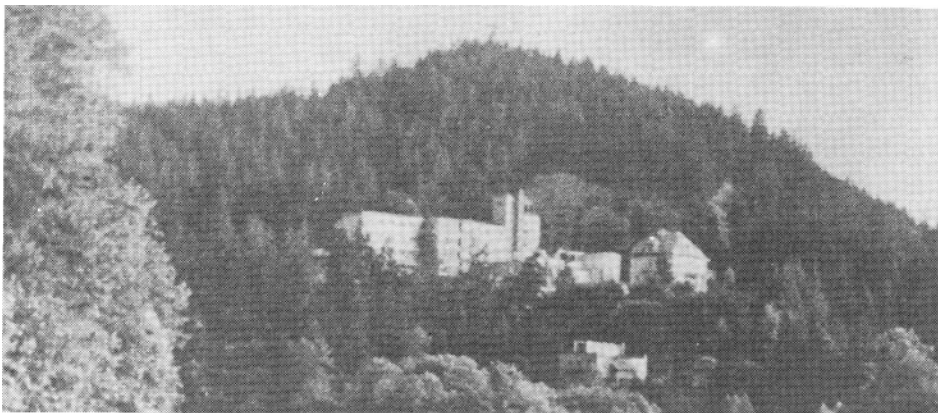
Medwecki zmarł nie pozostawiając testamentu, a jako że był bezdzietny, Sąd Powiatowy w Krynicy kuratorem masy spadkowej wyznaczył krewnego rodziny, Franciszka Gedla, mieszkańca Starego Sącza. Dnia 18.VI.1889 roku sąd przyznał spadek rodzinie. Majątek zmarłego został podzielony w ten sposób, że połowę otrzymała siostra Antonina Krynicka z Medweckich, a drugą połowę objęły dzieci drugiej siostry, w tym czasie już nieżyjącej: Ernestyna z Bitnerów Mischke oraz jej dwaj bracia Julian i Karol Bitnerowie.

W 1892 roku nastąpiła zmiana w stanie posiadania, bo Antonina Krynicka wykupiła od siostrzeńców ich części spadkowe i w ten sposób stała się właścicielką całego majątku pozostawionego przez brata. Po śmierci Antoniny w 1896 roku jedynym właścicielem zakładu stał się jej syn Julian Krynicki, absolwent Politechniki Lwowskiej.

Ale to już materiał na osobną opowieść

Bożena Szczepaniak

Źródło: Prof. Wincenty Spiechowicz, Monografia Żegiestowa — Żegiestów Zdrój w I stuleciu swego istnienia (1846-1946), maszynopis w Urzędzie Miasta i Gminy Uzdrowskiej Muszyna.



Sanatorium „Wiktor” na Łopacie w Żegiestowie Zdroju



Zygmunt Medveczky de Medvecze, uczestnik Powstania 1863 roku. Sybirak,
urodzony na Węgrzech 6. XII. 1844 r., zmarł w Muszynie 22. IV. 1903 r.
Zdjęcie wykonane w 1863 r. (ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Muszynie)